

Kamil Pietrasik

(Toruń)

<https://orcid.org/0000-0002-8579-0659>

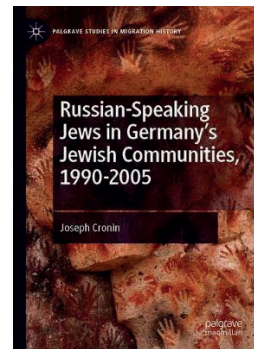
O MIGRACJI ŻYDÓW ROSYJSKOJĘZYCZNYCH DO NIEMIEC

Joseph Cronin, *Russian-Speaking Jews in Germany's Jewish Communities, 1990–2005*, Palgrave Macmillan, Cham 2019, ss. 102

Wydarzenia sprzed roku 1990 i późniejsze w Europie Środkowo-Wschodniej wygenerowały *exodus* ludności z krajów bloku wschodniego do państw Europy Zachodniej. Szczególnie widoczne było to w Związku Radzieckim, z którego wyemigrowały miliony osób, przedstawicieli różnych mniejszości narodowych, w tym mniejszości żydowskiej. Kierunki migracji były różne, jednak w przypadku migrantów żydowskich krajem goszczącym często okazywały się Niemcy. Choć może to zaskakiwać trudna historia nie zniechęcała przybyszów do osiedlania się właśnie tutaj.

Te wędrowniki i wybory podejmowane pod koniec lat 80. i na początku lat 90. XX wieku dostarczają ciekawego materiału badawczego naukowcom zajmującym się problematyką Izraela, narodu żydowskiego, diaspory żydowskiej na świecie, czy migracji. Próbę zrozumienia oraz przeanalizowania wyboru Niemiec jako kraju goszczącego przez Żydów przybywających ze Związku Radzieckiego, a następnie Rosji i krajów postsowieckich, podjęło wielu naukowców, w tym Joseph Cronin, autor recenzowanej tu pracy.

Ciekawym punktem odniesienia przy jej omawianiu może być monografia Sveta Robermana (2015), który nieco wcześniej dokonał analizy społeczności żydowskiej oraz jej aktywności na terytorium Niemiec. W ujęciu



bardziej historycznym kwestie te poruszali także Walter Laqueur¹ czy Yfaat Weiss².

Książka Cronina oprócz wstępu i zakończenia zawiera 5 rozdziałów.

Zaproponowana przez Cronina cezura czasowa, rok 1990, to czas, kiedy w Związku Radzieckim uwidoczniły się „siły odśrodkowe”, a Gorbaczowowska *pieriestrojka* kulała. Wiele mniejszości narodowych, w tym żydowska, decydowało się na migrację, zresztą nie tylko na terenie ZSRR. Z kolei rok 2005 to okres wdrażania nowych przepisów imigracyjnych w Niemczech. Do tego momentu na imigrację Żydów rosyjskojęzycznych zwykle bez problemu zezwalano. Cronin wyjaśnia, że stała za tym nie tyle chęć „zadośćuczynienia” (niem. *Wiedergutmachung*) za historyczne krzywdy, ile wzmocnienia społeczności żydowskiej w niemieckim życiu kulturalnym oraz duchowym – społeczności tak przecież ważnej w przeszłości.

We wstępie autor nadmienia, iż w trakcie prowadzonych badań w ramach mniejszości żydowskiej w Niemczech wyodrębnił dwie grupy: Żydów, którzy ocalili z Holocaustu i pozostali na ziemiach dzisiejszych Niemiec (część wschodnia oraz zachodnia), oraz tych, którzy przybyli do Niemiec po II wojnie światowej. Od 1945 do 1989 r. 250 tys. Żydów opuściło Niemcy, aby osiedlić się w Izraelu, Stanach Zjednoczonych lub gdzie indziej. Autor przytacza statystyki dotyczące skali migracji żydowskiej ze Wschodu do Niemiec, z których wynika, iż między 1990 a 2005 r. przybyło 210 tys. osób. Co ciekawe, po 1990 r. wiele landów i krajów związkowych nie chciało przyjmować Żydów rosyjskojęzycznych. Jedynie Berlin, Bawaria, Nadrenia Północna Westfalia oraz Hesja były temu przychylnie. Problem leżał w braku porozumienia – według autora Niemcy początku lat 90. nie były „krajem imigracyjnym”. Teza ta jest uzasadniona o tyle, że jest to dla Niemiec okres zmian ustrojowych, szczególnie we wschodniej części. Zjednoczenie Niemiec stwarzało wiele trudności i rodziło pytania o zasady i warunki transformacji, o nową politykę krajową i zagraniczną.

Nie ulega wątpliwości, iż ogromną rolę w przyjęciu żydowskich migrantów w Niemczech odegrał w 1991 r. Helmut Kohl, któremu zależało na budowaniu i obronie nowej międzynarodowej reputacji Niemiec. Opracował on szereg programów dla Żydów rosyjskojęzycznych, a także był inicjatorem wielu konferencji i spotkań, na których omawiano kwestie spraw zagranicznych oraz imigrantów, w tym rosyjskojęzycznych Żydów.

W części „Background to the Russian-Jewish Immigration” Cronin obrazuje uwarunkowania polityczne w części wschodniej i zachodniej Niemiec, podejście do przyjmowania mniejszości tych dwóch państw niemieckich w 1990 r. oraz kurs polityki względem imigrantów, w tym mniejszości żydowskiej. Wschodnia część Niemiec do

¹ Laqueur 2001.

² Weiss 2008, rozdział „Breaks and Continuities in German-Jewish Identity”, s. 227-234.

czasu zjednoczenia była pozytywnie nastawiona do imigracji społeczności żydowskiej ze Związku Radzieckiego, natomiast część zachodnia w pewnym momencie zamroziła napływ tej grupy pod naporem ogromnej liczby wniosków o pozwolenie na pobyt.

Wszyscy uczestnicy rozmów na temat zjednoczenia Niemiec byli zgodni co do potrzeby przyjmowania rosyjskojęzycznej społeczności żydowskiej, powołując się na fakt, że: „Niemcy ponoszą historyczną odpowiedzialność wobec Żydów – zwłaszcza Żydów w obliczu prześladowań” (s. 14). Jak zauważa Cronin, spór dotyczył zasad ich przyjmowania. Niektórzy politycy optowali za trybem „pozabiurowym” – decydować miała sama chęć imigracji, raczej niż przepisy i regulacje prawne. Z czasem doszło do powołania specjalnej komisji *ad hoc*, która miała wypracować w tej kwestii procedurę blokującą tryb „pozabiurowy”. Finalnie komisja ta zaproponowała jednolite przepisy, które porządkowały tryb składania wniosków oraz jego procedowanie w dalszych etapach. Rozdział „Responses to the Arrival of Non-halakhic Russian-Speaking Jews” poświęcony został tym właśnie procedurom. Autora omawia kryteria, które brano pod uwagę przy rozpatrzeniu wniosku o pozwolenie na pobyt. Zaznacza przy tym, że procedura miała zapobiegać nadużyciom w tym zakresie.

Kolejna część, „The Debate Surrounding ‘Fake’ Jews”, poświęcona została skali zjawiska tzw. fałszywych Żydów. Nierzadko nieżydowscy obywatele krajów postsowieckich „kupowali” przepustkę do Niemiec na „żydowski bilet” przy wykorzystaniu fałszywych dokumentów tożsamości. W efekcie w pewnym momencie zawieszono rozpatrywanie wniosków napływających ze Wschodu. Autor przytacza też reakcje prasy codziennej – niemiecka często poruszała te kwestie, a żydowska – pomijała (s. 40).

W rozdziale „Differing Attitudes Towards the Holocaust Between Russian-Speaking and Long Established Jews” autor pochyła się nad podejściem rosyjskojęzycznych Żydów do swoich współpracowników mieszkających w Niemczech. Szuka odpowiedzi na pytanie o źródło napięć między społecznościami żydowskimi mieszkającymi już w Niemczech a przybyszami ze Wschodu. Ponadto Cronin bada stanowisko Żydów ze Związku Radzieckiego do kwestii Holocaustu. Skala ludobójstwa (1,5 milionów osób) sowieckich Żydów przyczyniła się do tego, że Żydzi rosyjskojęzyczni inaczej postrzegali masowe mordy niż ci amerykańscy czy palestyńscy, którzy nie mieli bezpośrednio styczności z Holocaustem. O zbiorowej pamięci sowieckich Żydów o Holocaustie zdecydowało przede wszystkim doświadczenie.

W ostatnim rozdziale, „Voting Rights, Leadership Disputes and Community Splits”, Cronin zastanawia się nad konfliktami między Żydami rosyjskojęzycznymi a „niemieckimi”. Chodziło przede wszystkim o kwestie głosowania w wyborach do zarządów gmin żydowskich oraz kandydowania do tych organów. Autor ukazał realia, w jakich funkcjonowały gminy żydowskie w takich miastach jak: Hannover w roku 1995, Halle/Saale w latach 1995-1996, Berlin w latach 1997-2005, Augsburg w 1997 r., powiat Rhein-Pfalz w 1998 r. Na tym tle autor szkicuje historię animozji,

wychodząc od stosunków między ortodoksyjnymi a umiarkowanymi Żydami na obszarze dzisiejszych Niemiec w XIX w.:

W kilku przypadkach spory dotyczące reprezentacji i przywództwa doprowadziło do rozdzielenia się społeczności i utworzenia alternatywnej społeczności na tym samym obszarze. Podziały w społeczności również nie były nowym zjawiskiem w historii Żydów w Niemczech (...) (s. 80).

Podsumowując, Cronin nadmienia, że migracja Żydów z obszarów postsowieckich i Rosji nie zakończyła się w roku 2005, a jedynie ze względu na zmianę prawa imigracyjnego w Niemczech odnotowywała tendencję spadkową. Później o otrzymanie pozwolenia na osiedlenie się na terytorium Niemiec było już trudno. Przy tym napływ rosyjskojęzycznej grupy Żydów do Niemiec spowodował niepokój wśród społeczności żydowskiej, która przebywała tu od wielu lat – tak we wschodniej, jak i zachodniej części kraju. Rezydenci byli ilościowo słabi, ale „jakościowo” silni, przybysze zaś – na odwrót (s. 90).

Książka nie przygląda się bliżej warunkom społecznym w Związku Sowieckim przed rokiem 1990 i po nim. Początek końca ZSRR był naturalnym momentem opuszczenia tego kraju przez omawianą grupę narodową – nowopowstałe państwo rosyjskie było areną wielu politycznych i społecznych turbulencji (pucz Janajewa; bunty w Czeczenii i Tatarstanie, Baszkirostanie – dążenie do proklamowania niepodległości; kryzys konstytucyjny; pierwsza wojna czeczeńska)³. O tych kwestiach dowiadujemy się jednak z książki Cronina niewiele.

Mimo tego praca jest interesującą pozycją, istotną dla bibliografii dziejów mniejszości żydowskiej ze Związku Sowieckiego, później Rosji, w Niemczech. Książka ta, co warto odnotować, pojawiała się w ważnym momencie. Rok po jej wydaniu przypadała 75. rocznica wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz (27 stycznia) oraz 75. rocznica zwycięstwa nad faszyzmem (9 maja). Obie obchodzono w wielu krajach, w tym w Polsce i Izraelu. Praca Cronina stanowi ciekawy przyczynek do debaty nad długofalowymi konsekwencjami społecznymi i politycznymi Holocaustu w dziejach Europy.

Bibliografia

- Laquier W. 2001, *Generation Exodus. The Fate of Young Jewish Refugees from Nazi Germany*, Hanower-Londyn.
- Pietrasik K. 2020, *Uchodźcy czeczeńscy w Polsce w latach 1994-2000*, Warszawa.
- Robermann S. 2015, *Sweet Burdens: Welfare and Communitarity among Russian Jews in Germany*, Nowy Jork.
- Weiss Y. 2008, *Breaks and Continuities in German-Jewish Identity*, [w:] M. Rozen (red.), *Homelands and Diasporas Greeks, Jews and Their Migrations*, Londyn, s. 227-234 [ebook].

³ Pietrasik 2020, s. 83-93.